

Miroslaw Lakomy  
Konrad Oswiecimski

**DEMOKRACJA  
„ZBANOWANA”?  
PRZYPADEK  
DONALDA TRUMPA**

Wydawnictwo Naukowe  
Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie

Kraków 2025

## SPIS TREŚCI

Wprowadzenie .....	7
1. Demokracja jako chmura pojęciowa .....	11
1.1. Topos demokracji .....	12
1.2. Próba konceptualizacji <i>continuum</i> demokracji. Koncepcja Jeana Paula Gagnona .....	25
1.3. Reżimy hybrydalne .....	34
1.4. Reżimy hybrydalne chaordyczne .....	41
1.5. Regres i epimorfoza demokracji .....	45
2. Demokracja „zbanowana” – przypadek Donalda Trumpa .....	55
2.1. Efekt Trumpa .....	55
2.2. Elektorat Trumpa – dysonans poznawczy .....	99
2.3. Deplatforming Trumpa .....	107
Zakończenie .....	113
Bibliografia .....	117
Summary .....	131

## WPROWADZENIE

Rok 2020 przeszedł do historii świata jako kolejny *annus horribilis*<sup>1</sup>. Zasadniczym czynnikiem wprowadzającym naprężenia do systemów społecznych, gospodarczych i politycznych była pandemia koronawirusa, która obnażyła wiele słabości współczesnego ładu światowego. Dotknęła ona, w mniejszym lub większym stopniu, wszystkie (bez wyjątku) państwa i systemy polityczne. Jednakże trzeba pamiętać, że w historii świata nie po raz pierwszy mamy do czynienia ze zjawiskami, które amerykański filozof Nassim Nicholas Taleb nazywa nieprzewidywalnymi ale prawdopodobnymi<sup>2</sup>. „Czarne Łabędzie” wielokrotnie burzyły dziedzictwo ludzkości i pustoszyły zbudowane układy. Możemy komentować

<sup>1</sup> Wyrażenie to zostało wprowadzone do współczesnego języka przez królową Elżbietę II, w trakcie przemówienia w Guildhall 24 listopada 1992 roku, z okazji jej Rubinowego Jubileuszu na tronie. Powiedziała wówczas: „Rok 1992 nie jest rokiem, na który spojrzę wstecz z przyjemnością. W słowach jednego z moich bardziej sympatycznych korespondentów, okazał się on bowiem *annus horribilis*”. Za: „*Annus horribilis speech*, 24 listopada 1992 roku”. Oficjalna strona monarchii brytyjskiej (dostęp: 14.01.2021). W debacie w Parlamencie Europejskim zwrócono uwagę na wydarzenia z 2008 roku: „Zaledwie dwa lata minęły od upadku [banku] Lehman Brothers, a rok 2008 był *annus horribilis* w sektorze finansowym, rok 2009 z jego bezprecedensową recesją był *annus horribilis* dla gospodarki, a rok 2010 jest *annus horribilis* dla zatrudnienia w Europie”. Za: [https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/CRE-7-2010-09-07\\_PL.html?redirect](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/CRE-7-2010-09-07_PL.html?redirect) (dostęp: 14.01.2021). Rok 2011 przeszedł do historii jako *annus horribilis* ze względu na demokrację 2.0, bezprecedensowy zryw społeczny na całym świecie, wspomagany przez nowe technologie ICT: Arab Spring, M15, Occupy Wall Street, Powstanie Lajków itp. Zdaniem sekretarza generalnego ONZ A. Guterresa, rok 2020 także stał się globalnym *annus horribilis*, rokiem śmierci, katastrof i rozpacz. Pandemia COVID-19 spowodowała spustoszenie w każdym kraju i każdej gospodarce. Straciliśmy 2 miliony istnień ludzkich, a liczba ofiar nadal rośnie.

<sup>2</sup> Amerykański pisarz, ekonomista i filozof pochodzenia libańskiego, w swoich pracach skupia się na zagadnieniach prawdopodobieństwa, przypadkowości i niepewności. Autor bestsellerów *Czarny Łabędź. O skutkach nieprzewidywalnych zdarzeń* (2007, wyd. pol. 2015) oraz *Antykruchość. O rzeczach, którym służą wstrząsy* (2012, wyd. pol. 2020).

tego rodzaju wydarzenia jako klęski i plagi, ale możemy także oprzeć się w ich analizie na teoriach zmiany społecznej, które porządkują i nadają sens temu co nieprzewidywalne.

Obecny kryzys polityczny, który szczególnie dotknął Stany Zjednoczone, postrzegamy jako złożony i dalekosiężny proces polityczny. Znajdujemy się na rozdrożu poważnych przemian ładu politycznego, gospodarczego i społecznego, który będzie wpływał na przyszłość Stanów Zjednoczonych oraz całego świata. Kryzys ten musi być raczej przedmiotem debaty i analizy, a nie konfrontacji przeciwstawnych narracji politycznych w ramach procedur demokratycznych.

Dlaczego demokracja? Według Roberta Dahla<sup>3</sup>:

1. Demokracja pomaga w uniknięciu rządów okrutnych i podłych autokratów.
2. Demokracja gwarantuje obywatelom wiele podstawowych praw, jakich niedemokratyczne systemy nie przyznają i nie mogą przyznawać.
3. Demokracja zapewnia obywatelom większy zakres indywidualnej wolności niż jakakolwiek inna ewentualność ustrojowa.
4. Demokracja pomaga ludziom w realizowaniu ich podstawowych interesów.
5. Tylko demokratyczny rząd może zapewnić maksimum możliwości jednostkom, by same decydowały o swoim losie, to znaczy żyły zgodnie z prawami, jakie same wybrały.
6. Tylko demokratyczny rząd może zapewnić maksymalne możliwości dla bycia odpowiedzialnym moralnie.
7. Demokracja sprzyja rozwojowi ludzi bardziej niż jakikolwiek inny wyobrażalny ustrój.
8. Tylko demokratyczny system sprzyja względnie znacznej równości politycznej.
9. Nowoczesne demokracje przedstawicielskie nie prowadzą między sobą wojen.
10. Państwa z systemem demokratycznym gospodarczo prosperują lepiej niż kraje z niedemokratycznymi rządami (za wyjątkiem Chin).
11. Demokracja daje potencjalne możliwości współdecydowania o sprawach wspólnoty politycznej i współuczestnictwa w decydowaniu politycznym, daje poczucie bycia ważną częścią w maszynie państwa.

---

<sup>3</sup> R. Dahl, *O demokracji*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2000, s. 58–59.

Praca składa się zasadniczo z dwóch głównych części. W pierwszej opisujemy zawiloci rozumienia, definiowania i klasyfikowania demokracji jako ustroju politycznego. Najnowsze badania pokazują, że w literaturze przedmiotu odnotowano około 3500 terminów stworzonych na bazie tego pojęcia, w wyniku czego (zgodnie z tezami filozofa społecznego Jeana-Paula Gagnona) powinniśmy mówić raczej o chmurze pojęciowej związanej z demokracją. Wyjaśnia to w pewnym sensie bogactwo rozwiązań ustrojowych zaimplementowanych w różnych państwach.

Druga część pracy zasadza się na analizie przypadku Donalda Trumpa, 45. prezydenta Stanów Zjednoczonych w latach 2017–2021, oraz 47. prezydenta Stanów Zjednoczonych od 2025 roku. Jest to postać niesztampowa, nieszablonowa, wywołująca silne, ambiwalentne emocje (trzykrotnie podejmowano próby zamachu na jego życie). Ze szczególnym wydarzeniem mieliśmy także do czynienia w styczniu 2021 roku, po przegranych wyborach, kiedy to zwolennicy Trumpa wdarli się na Kapitol (*Capitol Riot*). Rezultatem tych zamieszek była akcja „banowania” Trumpa (stąd tytuł książki) we wszystkich mediach (tradycyjnych i nowych), co wzbudziło burzliwą dyskusję o wolności słowa w Ameryce i nadwładzy wąskiej grupy właścicieli korporacji medialnych. Warto tu przywołać koncepcję niemieckiego politologa Ulricha Sarcinello, który wyróżnia trzy możliwe paradygmaty wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy władzą polityczną a mediami<sup>4</sup>:

- paradygmat udziału we władzy – media jako czwarta władza przesuwają się do pozycji pierwszej władzy; w jego obrębie wskazuje się, że niezależne i autonomiczne media pełnią funkcję kontrolną nad pozostałymi typami władzy;
- paradygmat instrumentalizacji – oznacza dominację jednej ze sfer. Zakłada się w tym przypadku, że może występować albo nadwładza mediów, albo nadwładza polityki;
- paradygmat niezależności i symbiozy – pomiędzy systemem politycznym a systemem medialnym występuje sieć różnorodnych interakcji, dlatego trwale współdziałają one z sobą, a ich wzajemne relacje są oparte na symbiozie.

---

<sup>4</sup> M. Lakomy, *Paralelizm polityczny mediów. Refleksje na temat roli mediów w kontekście koncepcji „czwartej władzy”*, s. 31–49, [w:] A. Grzechynka, K. Szmyd, *Komunikowanie polityczne i publiczne w nowych mediach*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie, Kraków 2025, s. 39.

W 2021 roku relacje na linii Donald Trump – media mieściły się w paradygmacie instrumentalizacji i oznaczały dominację sfery medialnej. Obecnie doszło do ugody pomiędzy właścicielami korporacji FAMGA i obserwujemy stan symbiozy, charakteryzujący się różnorodnymi interakcjami i współpracą.

Dla nas przypadek ten (*case*) stał się inspiracją do podjęcia próby szczegółowego opisu atmosfery panującej wokół 47. prezydenta, a w szczególności okoliczności, które doprowadziły do takich reakcji.